

Sygn. akt I ACa 98/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Górczanowska
Sędziowie:	SSA Sławomir Jamróg (spr.) SSA Robert Jurga
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa H. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 6 listopada 2015 r. sygn. akt I C 797/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Robert Jurga SSA Barbara Górczanowska SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt I ACa 98/16

UZASADNIENIE

Powódka H. B. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. wniosła o:

nakazanie stronie pozwanej trwałego usunięcia w całości ze strony internetowej: (...) (...), (...), W. (...) K. (...) (...) (...)) następującego wpisu wraz z tytułem:

„W. (...) K. z (...) (...)”

no a może ktos by opisał, co to za spółka (...), skąd ma majątek, i jak uwłaszczala się nomenklatura, dobrze?”

Powódka wniosła również o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania.

Uzasadniając powództwo powódka wskazała, że od wielu lat jest związana ze spółką (...), od kilkunastu lat wchodzi w skład Rady Nadzorczej (...) S.A., zaś aktualnie pełni funkcję Przewodniczącej Rady Nadzorczej w tej Spółce i dlatego jej osoba jest wprost identyfikowana przez opinię publiczną z przedmiotową spółką. Kwestionowany wpis wraz z tytułem, zamieszczony na administrowanej przez pozwaną stronie internetowej (...) zawiera nieprawdziwe informacje a ich treść narusza jej dobra osobiste.

Powódka podała, że tytuł wpisu wskazuje na istnienie powiązań Spółki (...) S.A. a w zasadzie osób zasiadających w jej władzach, z Prezydentem A. K. oraz Związkiem (...), które nigdy nie miały miejsca. Kwestionowany tytuł wpisu stanowi w istocie powtórzenie nieprawdziwych zarzutów, które w przeszłości sformułował względem Prezesa Zarządu (...) S.A. B. K. redaktor naczelny T. S. oraz Gazeta (...).

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i o zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 6 listopada 2015r. sygn.. akt I C 797/15 Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo, zasądając od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 377zł tytułem kosztów procesu.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiło ustalenie, że Powódka H. B. od wielu lat jest związana ze spółką (...) S.A. z siedzibą w K., a od kilkunastu lat wchodzi w skład Rady Nadzorczej (...) S.A. siedzibą w K., zaś aktualnie pełni funkcję Przewodniczącej Rady Nadzorczej w tej Spółce.

Na administrowanej przez stronę pozwaną stronie internetowej - (...)został opublikowany wpis użytkownika podpisanego (...) (...), (...),W. (...) K. (...) (...)(...)z dnia 4 kwietnia 2007 r., godzina 11:54 wraz z tytułem o treści:

„W. (...) K. z (...)(...)”

no a może ktos by opisał, co to za spolka (...), skad ma majątek, i jak uwłaszczala sie nomenklatura, dobrze?”

Przed Sądem Okręgowym w Krakowie w sprawie do sygn. akt I C 1521/12 toczyło się postępowanie z powództwa (...) S.A. siedzibą w K. i B. K. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o nakazanie stronie pozwanej trwałego usunięcia ze wskazanych stron www wpisów dotyczących B. K. i W.-I. (...), naruszających dobre imię powodów. Wyrokiem z dnia 27 marca 2013 r., sygn. akt I C 1521/12 Sąd Okręgowy w Krakowie uwzględnił powództwo jedynie w części, nakazując usunięcie dwóch wpisów ze stron www, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, a zatem również w zakresie żądania usunięcia wpisu o treści analogicznej jak kwestionowany przez powódkę w niniejszej sprawie. W uzasadnieniu tamtego wyroku Sąd wskazał, że wpisy co do których oddalono powództwo (a więc również wpis o treści analogicznej jak przytoczony w pozwie w tej sprawie) w żaden sposób nie obrażają powodów, mają jedynie charakter opinii, na tematy budzące kontrowersje społeczne, takie jak organizacja komunikacji w K. i zablokowania drogi przejazdowej przez właściciela nieruchomości, przestrzegania praw pracowniczych, czy porad odnośnie organizowania przyjęć okolicznościowych w wybranych hotelach. Dalej Sąd podał, że dozwolone są w ramach wolności słowa, której nie można w nadmierny sposób ograniczać. Prawo to bowiem podlega ograniczeniu jedynie w określonych sytuacjach z uwagi na prawa przysługujące innym osobom. Nie jest zatem działaniem naruszającym dobra osobiste powodów krytyczna i nawet ostra ocena ich działalności. Wypowiedzi w tym zakresie nie zawierają wulgarного języka, choć na pewno część z nich wpisana została pod wpływem emocji, a może nawet kąśliwie. Jednakże same w sobie nie stanowią naruszenia dóbr osobistych powodów. Przeciwnie, stanowią istotę internetu, gdzie jego użytkownicy bardzo często szukają możliwości wyrażania opinii na bulwersujące ich tematy, czy też poszukują przeróżnych informacji. Sporne wypowiedzi, których usunięcia żądają powodowie mają charakter ocen i służą prowadzeniu publicznej debaty i zdobywaniu informacji. Okoliczność, że oceny te i wymiana informacji nie odpowiada oczekiwaniom powodów nie mogła zdaniem Sądu przesądzać o tym, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów. Wyrokiem z dnia 10 października 2013 r., sygn. akt I ACa 891/13 Sąd Apelacyjny w Krakowie oddalił apelację powodów. W uzasadnieniu

wyroku Sąd II instancji, odnosząc się do spornych wpisów, a w szczególności do tych wpisów, które nie zostały objęte nakazem usunięcia, wskazał, że pozostałe wypowiedzi zawierają wprawdzie krytyczną ocenę powodów, ale nikt nie może wymagać od internautów, by powstrzymali się od takich wypowiedzi i aby wyrażali oni tylko pozytywne opinie. Ponadto Sąd Apelacyjny wówczas podkreślił, że o ile w przypadku osób fizycznych można analizować także subiektywne kryteria naruszenia dóbr, to w przypadku osób prawnych decydujące znaczenie mają obiektywne kryteria naruszenia dóbr osobistych, zaś tej oceny nie można oderwać od ogólnego przedmiotu dyskusji na forum i znaczenia tej dyskusji dla życia w społeczeństwie. Stwierdzenie „...no a może ktos by opisał, co to za spolka (...) skąd ma majątek, i jak uwłaszczala sie nomenklatura. dobrze?” to w zasadzie pytanie, które nie stwierdza faktu, lecz jedynie oczekiwanie zadającego pytanie. Dopiero odpowiedź na to pytanie mogłaby zostać poddana testowi prawdy. Wreszcie Sąd II instancji podał w sprawie I ACa 891/13, że takie pytania-opinie nie przekraczają dozwolonych ram wypowiedzi na forum, nie są zbyt napastliwe, ani przekraczające powszechnie przyjęty sposób wyrażania opinii, tym bardziej, że wprost nie wartościują konkretnej osoby prawnej lecz ludzi. Sąd Apelacyjny podkreślił także, że każdy ma prawo do wolności wyrażania poglądów w tym przekazywania informacji. Wyrażanie opinii jest szczególnie istotne w przypadku ocen konsumentów, które służą konkurencyjności, zaś wymiana poglądów, w tym nawet bardzo subiektywnych i wyrażanie nawet negatywnych ocen i odczuć usługodawców leży w interesie społecznym. Stwierdzenie subiektywnych odczuć, że świadczone usługi nie były wykonywane na odpowiednim, oczekiwanym poziomie nie może być więc w tym przypadku uznane za bezprawne. W konsekwencji Sąd II instancji uznał, że nie można wymagać, by pozwana usunęła pozostałe wpisy objęte orzeczeniem oddalającym. Postanowieniem z dnia 9 kwietnia 2014 r. Sąd Najwyższy, sygn. akt III CSK 33/14 odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej (...) S.A. siedzibą w K. do rozpoznania.

(...) S.A. w K. wniósł do Sądu Okręgowego w Krakowie, Wydziału IX Gospodarczy, sygn. akt IX GC 929/14, pozew przeciwko (...) S.A. w W. o nakazanie usunięcia fragmentu tytułu wpisu na forum internetowym administrowanym przez pozwaną Spółkę. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że na forum administrowanym przez pozwaną został zamieszczony następujący wpis o tytule "W. (...) K. z (...)" i następującej treści "no a może ktoś by opisał, co to za spółka (...), skąd ma majątek, i jak uwłaszczala się nomenklatura, dobrze?". Postanowieniem z dnia 20 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy w Krakowie odrzucił pozew i zaznaczył, że zakres powagi rzeczy osądzonej wyznaczają żądanie i fakty przytoczone w pozwie na uzasadnienie żądania. Skoro zatem żądanie usunięcia fragmentu tytułu wpisu "kumple K. z (...)" mieści się w żądaniu usunięcia wpisu w całości, a nieprawdziwość informacji zawartej w tym fragmencie była jedną z podstaw żądania usunięcia wpisu w całości, to pozew podlega odrzuceniu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny w Krakowie, postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2015 r., sygn. akt I ACz 684/15 oddalił zażalenie strony powodowej na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 20 stycznia 2015 r., sygn. akt IX GC 929/14.

Sąd pierwszej instancji ustalił także, że w piśmie z dnia 12 maja 2014 r. (...) S.A. w K. i B. K. wezwali stronę pozwaną do usunięcia wpisów z forum internetowego (...)wpisów, w tym również wpisu zatytułowanego "W. (...) K. z (...)" z 4 kwietnia 2007 r. W odpowiedzi z dnia 4 czerwca 2014 r. pozwana Spółka odmówiła realizacji żądania. W odpowiedzi na powyższe spółka (...) S.A. w piśmie z dnia 2 lipca 2014 r. podtrzymała żądanie usunięcia spornego wpisu, zatytułowanego "W.(...)K. z (...)" z 4 kwietnia 2007 r. twierdząc, iż w prowadzonym postępowaniu Sądy nie badały wpisu pod kątem tytułu. Pismem z dnia 18 lipca 2014 r. pozwana Spółka poinformowała o podtrzymaniu swojego stanowiska w sprawie żądania spółki (...) S.A.,

Pismem z dnia 15 sierpnia 2014 r. powódka Pani H. B., jako Przewodnicząca Rady Nadzorczej spółki (...) S.A. zwróciła się do A. M. - redaktora naczelnego dziennika Gazeta (...) z prośbą o usunięcie spornego wpisu. Powódka w piśmie powyższym przyznała, iż wpis był przedmiotem postępowania sądowego toczącego się między stronami, wskazując jednocześnie, iż Sąd nie uwzględnił żądania „ze względu na nieekspozowanie wątku nieprawdziwości tytułu wpisu”. W piśmie z dnia 9 lutego 2015 r. powódka H. B. wezwała stronę pozwaną do prośbą o usunięcie spornego wpisu, wskazując, że wpis ten w całości nie odpowiada prawdzie, ma charakter pomawiający i szkalujący w stosunku do powódki, jako Przewodniczącej Rady Nadzorczej Spółki (...) S.A. Pozwana Spółka w odpowiedziach na te żądania poinformowała o podtrzymaniu swojego stanowiska.

W rozważaniach prawnych Sąd pierwszej instancji wskazał, że zachowanie pozwanej spółki należy oceniać w świetle treści art. 14 i 15 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz. U. Nr 144, poz.

1204 z późn. zm.). Udostępniając forum pozwana jest bowiem usługodawcą w rozumieniu art. 2 pkt 4 tej ustawy. Stosownie natomiast do treści art. 14 ust. 1 ustawy odpowiedzialność usługodawcy za treść danych gromadzonych na jego stronie internetowej jest wyłączona pod warunkiem spełnienia określonych przesłanek. Przede wszystkim usługodawca nie może posiadać pozytywnej wiedzy dotyczącej bezprawności działań dokonywanych na wskazanym obszarze lub informacji tam zamieszczonych, a po powzięciu wiadomości o bezprawnym charakterze zamieszczonych danych z wiarygodnego źródła bądź z zawiadomienia urzędowego, musi on uniemożliwić dostęp do tych informacji. Stanem bezprawności jest zatem sytuacja, w której usługodawca nie usunął bezzwłocznie informacji naruszających dobra innych osób, tj. najczęściej informacji nieprawdziwych lub treści zniesławiających pomimo posiadanej wiedzy w tym przedmiocie. Stan bezprawności nie może jednak zachodzić w sytuacji gdy zamieszczona informacja nie narusza dóbr osobistych powódki.

Sąd zwrócił uwagę, że żądanie usunięcia wpisu wskazanego przez powódkę było już przedmiotem postępowania toczącego się w kolejno w Sądzie Okręgowym w Krakowie (sygn. akt I C 1521/12), Sądzie Apelacyjnym w Krakowie (sygn. akt I ACa 891/13) oraz w Sądzie Najwyższym (sygn. akt III CSK 33/14), zaś stronami postępowań były: B. K. oraz (...) S.A z siedzibą w K. jako powodowie oraz (...) S.A. z siedzibą w W. jako pozwana Sądy orzekające w sprawie uznały, iż sporne treści zawarte w przedmiotowym komentarzu nie naruszają dóbr osobistych spółki (...) S.A. z siedzibą w K. oraz B. K. - Prezesa Zarządu spółki i mieszczą się w granicach wolności słowa. Następnie wniesiono powództwo z żądaniem usunięcia fragmentu tytułu wpisu w postaci słów „kumple K. z (...)”. Prawomocnym postanowieniem z dnia 20 stycznia 2015 roku Sąd Okręgowy w Krakowie odrzucił pozew spółki (...) S.A. na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. przy uznaniu, że doszło już do prawomocnego rozstrzygnięcia także w zakresie tytułu wpisu. Tym samym nie sposób zdaniem Sądu Okręgowego przyjąć, że wpis ten narusza dobra powódki jako członka Rady Nadzorczej (...) S.A.

Sąd pierwszej instancji przywołał treść art. 365 § 1 k.p.c. i odwołując się do poglądów orzecznictwa zważył, że związanie treścią prawomocnego orzeczenia oznacza nakaz przyjmowania przez podmioty wymienione w art. 365 § 1 k.p.c. przy identycznej sytuacji faktycznej, że stan prawny przedstawia się tak, jak to wynika z sentencji wiążącego orzeczenia. W przypadku zaś wyroków oddalających powództwo ustalenie treści orzeczenia i zarazem sprecyzowanie zakresu związania prawomocnym wyrokiem wymaga wykładni orzeczenia poprzez analizę treści jego uzasadnienia. W ocenie Sądu analiza treści uzasadnień omawianych wyżej orzeczeń pozwala jednoznacznie przyjąć, iż wpisy objęte żądaniem pozwu w sprawie I C 1521/12, w tym treści wpisu objętego także niniejszym postępowaniem, nie obrażają powodów, dozwolone są w ramach wolności słowa i nie stanowią naruszenia dóbr osobistych powodów. Uprawomocnienie się wyroków w sprawie pomiędzy spółką (...) S.A., B. K. a pozwaną (...) S.A. wywołuje skutek w postaci związania tym rozstrzygnięciem także w zakresie niniejszego postępowania (art. 365 § 1 k.p.c.). Należy więc przyjąć, że sporna treść mieści się w granicach wolności słowa, nie ma charakteru bezprawnego, nie narusza dóbr osobistych spółki (...) S.A. tym samym, przyjąć należy, iż nie narusza również dóbr osobistych członka Rady Nadzorczej tej Spółki. Orzekające sądy uznały, iż sporny wpis nie narusza także dóbr osobistych B. K. - Prezesa Zarządu spółki, tym samym analogicznie przyjąć należy, iż nie narusza również dóbr osobistych członka Rady Nadzorczej spółki, czyli powódki.

Niezależnie od tego Sąd Okręgowy dokonał własnej oceny, że nie doszło poprzez zamieszczenie kwestionowanego wpisu do naruszenia czci i godności powódki. Sąd pierwszej instancji przywołał art. 23 k.c. i 24 k.c. i art. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe. Wskazał, że co do zasady naruszenie czci, godności osobistej może nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym, naruszające dobre imię, cześć, godność danej osoby i mogące narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności. Przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, decydujące jednak znaczenie ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ile to, jaką reakcją w społeczeństwie wywołuje to naruszenie. Do naruszenia dobra osobistego dochodzi zatem wówczas, gdy kryteria obiektywne prowadzą do przyjęcia, że określone zachowania naruszcyciela ingerują w wartości sfery przeżyć psychicznych, stan uczuć konkretnego człowieka. Zdaniem Sądu sporny wpis treścią się swą odnosi bezpośrednio jedynie od samej Spółki, nie odnosi się natomiast ani do organów spółki, ani tym bardziej nie odnosi się wprost do osoby powódki. Określenie (...) zawarte w treści wpisu nie jest tożsame ze wskazaniem nazwiska powódki. Tytuł wpisu: „W. (...) K. z (...) i jego dalsza treść „no a może ktos by opisał, co to za spolka(...) skad ma majątek, i

jak uwłaszczala się nomenklatura, dobrze?” nie odnosi się ani wprost, ani poprzez sugestie do osoby powódki H. B., czy choćby do członków Rady Nadzorczej spółki (...) S.A. a jedynie odnosi się do spółki i tym samym nie może być mowy o naruszeniu jej dóbr osobistych. Ponadto sporna treść ma charakter opinii, komentarza odnoszącego się do działalności spółki (...) S.A. - jako przedsiębiorcy, zawiera w sobie pytanie wyrażające wątpliwości autora i jako taka nie poddaje się obiektywnej weryfikacji i może być odbierana wyłącznie jako subiektywne odczucia, osąd, przekonanie jej autora. Sąd podzielił przy tym wyrażony w uzasadnieniu wyroku wydanego we wcześniejszej sprawie, że wpis nie stwierdza faktu, lecz jedynie oczekiwanie zadającego pytanie, a dopiero odpowiedź na to pytanie mogłaby zostać poddana testowi prawdy. Takie pytania-opinie nie przekraczają dozwolonych ram wypowiedzi na forum, nie są zbyt napastliwe ani przekraczające powszechnie przyjęty sposób wyrażania opinii, tym bardziej że wprost nie wartościują konkretnej osoby prawnej lecz ludzi. Sporna treść nie ma charakteru obraźliwego, szkalującego, a jej krytyczny, negatywny charakter nie jest wystarczającą podstawą do udzielenia ochrony. Nawet krytyka przedsiębiorcy nie będzie bezprawna, o ile korzystający z takiej formy wypowiedzi w sposób jaskrawy nie przekracza formy wyrażania opinii właściwej dla forum dyskusyjnego lub innej formy internetowej wypowiedzi. Dyskurs publiczny prowadzony w ramach forum i internetu dopuszcza wypowiedzi emocjonalne, żywiołowe, spontaniczne. Może ona nieco odbiegać od form wypowiedzi przyjętych w innych środkach publicznego przekazu. Charakteryzują się one, na ogół ostrzejszym językiem i niejednokrotnie są przejawiskrawione. Podejmowane przez (...) S.A. działania jako inwestora, przedsiębiorcy poddają się ocenom, spotykają się z określonymi reakcjami, z określonym odbiorem, czy też krytyką społeczną, a gwarantowane przez obowiązujący porządek prawny prawo do krytyki i wyrażania poglądów realizowane może być również na łamach publicznie dostępnej sieci internet, gdzie użytkownicy wymieniają się informacjami, opiniami na wszelkie tematy budzące zainteresowanie społeczne. Ochrona dóbr osobistych nie służy więc eliminacji z obiegu wszelkich nieprzychylnych ocen. Zdaniem Sądu pierwszej instancji sporna wypowiedź umieszczona na forum internetowym mieści się w ramach wypowiedzi chronionych zasadą wolności wyrażania poglądów i służy prowadzeniu publicznej debaty i zdobywaniu informacji.

W konsekwencji, nie można uznać za bezprawne zachowanie pozwanej Spółki, która konsekwentnie odmawia usunięcia ze stron serwisu internetowego spornego wpisu.

Z tych przyczyn powództwo oddalono. Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Okręgowy powołał art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013, poz. 490 t.j.)

Apelację od tego wyroku wniosła powódka zaskarżając orzeczenie w całości.

Powódka zarzuciła :

1. Naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść rozstrzygnięcia a to:

- art. 365 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, w wyniku czego Sąd błędnie ustalił związanie Sądu pierwszej instancji orzeczeniami zapadłymi w uprzednio zakończonych postępowaniach w takim zakresie, iż oznaczać ma ono zakaz dokonywania przez Sąd rozstrzygający niniejszą sprawę własnych ustaleń faktycznych w rozpatrywanej sprawie, co ma skutkować niedopuszczalnością przeprowadzenia przez Sąd własnego następowania dowodowego, a co jest błędne z uwagi na fakt nieuwzględnienia przez Sąd braku tożsamości stron postępowania w porównaniu do uprzednio zakończonych postępowań, a także odmienną podstawą faktyczną i prawną sprawy, wobec czego Sąd pierwszej instancji jest uprawniony do czynienia własnych ustaleń faktycznych w kwestii naruszenia przez sporny wpis dóbr osobistych powódki,

- art. 217 § 1 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. poprzez bezzasadne pominięcie mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy sygn. akt I C 1501/12, które wskazują, iż kwestionowany tytuł wpisu stanowi powtórzenie nieprawdziwych zarzutów, które w przeszłości sformułował

względem Prezesa Zarządu W.(...) (...) S.A. Pana B. K. redaktor naczelny T. S. oraz Gazeta (...), i za które autorzy tych zarzutów przeprosili,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów :

a) w zakresie, w jakim Sąd arbitralnie bezzasadnie przyjął, że kwestionowany przez powódkę wpis nie odnosi się do osoby powódki lecz wyłącznie Spółki (...) S.A., a w zasadzie prowadzonej przez nią działalności, co pozostaje w oczywistej sprzeczności z okolicznością, iż sporny wpis odnosi się swą treścią bezpośrednio do osoby powódki, która od wielu lat jest związana ze spółką (...), w tym od kilkunastu lat wchodzi w skład Rady Nadzorczej (...) S.A. Okoliczność, że wpis ten dotyczy konkretnych osób fizycznych, a nie osoby prawnej wynika z użytego w tytule wpisu określenia „kumple” w liczbie mnogiej. Wiadomo, że osoba prawna nie może nawet w przypadku użycia we wpisie liczby pojedynczej być „kumplem K.”, a wpis ten jednoznacznie wskazuje, iż przez (...) autor wpisu i każdy z użytkowników internetu zapoznający się z treścią wpisu rozumieć musi osoby związane ze Spółką, tj. jej udziałowców oraz reprezentantów i inne osoby wchodzące w skład organów Spółki, a przez to identyfikowane z firmą Spółki, wobec czego Sąd błędnie przyjął, iż sporny wpis nie dotyczy powódki, a w związku z czym nie narusza dóbr osobistych powódki,

b) w zakresie, w jakim Sąd arbitralnie bezzasadnie przyjął, że kwestionowany przez powódkę wpis „ma charakter opinii, komentarza odnoszącego się do działalności spółki (...) S.A.”, co wiązało się z przyjęciem przez Sąd a priori założenia, iż przedmiotowy wpis jest w całości prawdziwy, w wyniku czego Sąd w ogóle nie analizował wpisu z punktu widzenia kryterium prawdy, w związku z czym Sąd pierwszej instancji błędnie przyjął, że wpis ten nie zawiera treści naruszających dobra osobiste powódki, wobec czego powódce nie należy się ochrona prawna. Wszechstronna kompleksowa analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nakazuje przyjąć, że nie ma jakiegokolwiek uzasadnienia dla dalszego utrzymywania w sieci internetowej kwestionowanego wpisu naruszającego dobre imię powódki, skoro wpis ten zawiera w całości treści nieprawdziwe i w żaden sposób wprost lub pośrednio nie jest prawdziwy, a jako taki nie może być traktowany jako dozwolona prawem wypowiedź użytkownika I. mająca charakter ocen, służąca prowadzeniu debaty i zdobywaniu informacji, chroniona w ramach gwarantowanych w obowiązującym porządku prawnym prawa do krytyki i wyrażania poglądów,

c) w części w jakiej Sąd ustalając, iż wyżej wymieniony wpis ma charakter oceny, czy opinii, pominął w całości okoliczność, iż w sytuacji wypowiedzi oceniającej bezprawność zachowania krytykującego wyłączyć może jedynie krytyka o przymiocie rzeczowości i rzetelności, z którą w żaden sposób nawet przybliżony nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Powódka wniosła o zmianę wyroku poprzez nakazanie stronie pozwanej trwałego usunięcia ze strony internetowej kwestionowanego wpisu.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego i zważył co następuje:

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 365 § 1k.p.c. Oczywiście jest, że wyrok wydany w sprawie akt I C 1521/12 (I A Ca 891/13) nie ma powagi rzeczy osądzonej w stosunku do H. B., która nie była stroną tamtego postępowania. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że pozwana jest administratorem a nie autorem wpisów. Strona pozwana w ramach usług hostingowych nie odpowiada za wprowadzenie na „forum” wypowiedzi internautów, co odbywa się spontanicznie w ramach e-dyskusji na tematy budzące aktualnie zainteresowanie. Pozwana jako administrator serwisu odpowiada natomiast za brak reakcji na zawiadomienie o naruszeniu dóbr i zaskarżony wyrok to uwzględnić. Słusznie bowiem Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że udostępniając forum pozwana jest usługodawcą w rozumieniu art. 2 pkt 4 tej ustawy z dnia 18 lipca 2002r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (tekst jedn. Dz.U.2013 poz.1422) a jej odpowiedzialność należy oceniać na podstawie art. 14 i 15 tej ustawy. Powołanie się przez Sąd Okręgowy na związanie wcześniej wydanym prawomocnym wyrokiem ma jedynie takie znaczenie, że pozwana jako strona tamtego postępowania może powołać się na skutki wydania wyroku przesądzającego, że udostępnienie zasobów systemu teleinformatycznego

w celu przechowywania danych nie ma charakteru bezprawnego względem W. I.. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 listopada 2014 r., V CSK 6/14 LEX nr 1604655, mocą wiążącą prawomocnego orzeczenia z mocy art. 365 k.p.c. objęte jest to, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia. Moc wiążącą uzyskuje bowiem rozstrzygnięcie o żądaniu w powiązaniu z jego podstawą faktyczną i w kolejnym postępowaniu sąd ma obowiązek przyjąć, że istotna z punktu widzenia zasadności żądania kwestia kształtowała się tak, jak to zostało ustalone w prawomocnym wyroku. Skoro więc w sprawie I C 1521/12 (I ACa 891/13) oceniono już treść analogicznego wpisu to w niniejszej sprawie, w braku jakiegokolwiek nowej okoliczności należy przyjąć, że treść „W. (...) K. z (...) (...)no a może ktoś by opisał, co to za spółka (...), skąd ma majątek, i jak uwłaszczała się nomenklatura, dobrze?” nie narusza dóbr osobistych spółki (...), w której powódka jest członkiem Rady nadzorczej a utrzymanie tego postu na forum administrowanym przez pozwaną nie ma charakteru bezprawnego względem spółki (...). W takim więc zakresie w jakim powódka utożsamiając się ze spółką (...) przenosi kwestie dotyczące dobrego imienia spółki na swe własne dobra osobiste, można przyjąć związaną poprzednio wydanym prawomocnym wyrokiem. Nie mają znaczenia dla sprawy dokumenty znajdujące się w aktach sprawy sygn. akt I C 1501/12, mające według powódki wskazywać, iż kwestionowany tytuł wpisu stanowi powtórzenie nieprawdziwych zarzutów, które w przeszłości sformułował względem Prezesa Zarządu W.(...) (...) S.A. i B. K. redaktor naczelny T. S. oraz Gazeta (...). Treść kwestionowanego w niniejszej sprawie postu nie odwołuje się bowiem do wskazanego jako dowód artykułu „Jak reklamować nienawiść” ani też do ugody zawartej w sprawie I C 1501/12. Treść kwestionowanego wpisu nie ma też żadnego odniesienia do Gazety (...). Brak jest podstaw do badania czym inspirował się autor postu przed dokonaniem wpisu na forum dyskusyjnym skoro poza sporem jest, że pozwana nie jest inicjatorem przekazu danych i nie wybierała ani też nie modyfikowała informacji zawartych w przekazie. Z punktu widzenia administratora udostępniającego usługi internetowej decydująca jest ocena samej treści wpisu. To treść wpisu a nie bliżej nie ujawnione inspiracje internautów decyduje o sposobie wypełnienia obowiązków usługodawcy świadczącego usługi hostingowe.

Sąd Apelacyjny uznaje, że wydanie wyroku w sprawie I C 1521/12 (I ACa 891/13) nie tworzyło stanu powagi rzeczy osądzonej pomiędzy powódką a pozwaną i nie przesądzało oceny czy wpis godzi bezpośrednio w dobra osobiste powódki a jedynie przesądzało, że powódka nie może powoływać się na naruszenie dóbr osobistych W. I., co zresztą uznawał Sąd Okręgowy prowadząc proces i nie odrzucając pozwu. Można zgodzić się z apelującą, że tytuł kumple K. z (...) ma szerszy wymiar i raczej dotyczy osób fizycznych a nie osób prawnych. Samo powiązanie kogokolwiek z byłym Prezydentem nie ma charakteru uwłaczającego. Uwłaczające natomiast może być powiązanie osoby fizycznej z tzw nomenklaturą. Negatywnie bowiem może być odbierana osoba, która poprzez znajomości powstałe w okresie działalności w organizacji młodzieżowej uwłaszczyła się na majątku państwowym. W tym jednak przypadku wpis nie określa wprost jakichkolwiek osób, które mogły się uwłaszczyć na majątku państwowym poprzez układy czy znajomości. Analiza zaś treści tytułu w powiązaniu z postawionym w dalszej części wpisu pytaniem prowadzi do wniosku, że wpis nie może dotyczyć powódki, która nie jest właścicielem spółki a to właśnie kwestia sposobu uwłaszczenia a nie zarządzania spółką i dalszą działalnością spółki była przedmiotem pytania postawionego na forum. Niezależnie od tego słowo kumple kojarzy się bardziej z mężczyznami jako kolegami niż kobietami jako koleżankami. Według oświadczenia powódki nie była ona też członkiem (...), nie mogła więc być ona kojarzona z kumplami uwłaszczającymi się poprzez znajomości z nomenklaturą partyjną, powstałe z czasów działalności w organizacji młodzieżowej. Nie można więc przyjąć by wpis naruszał dobro osobiste powódki.

Subiektywne przekonanie powódki o doznanej krzywdzie na skutek publikacji artykułu nie ma charakteru decydującego albowiem kryteriami stwierdzenia naruszeń powinny być oceny wynikające z istniejącej świadomości społecznej i prawnej, zasad współżycia społecznego i zasad moralnych, oraz odwołanie do typowej reakcji społecznej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2001 r., V CKN 195/01, nie publ., z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1076/00, OSNC 2003, Nr 9, poz. 121; z dnia 5 kwietnia 2002 r., II CKN 953/00, niepubl.; z dnia 29 października 2010 r., V CSK 19/10, OSNC-ZD 2011, nr B i z dnia 18 lipca 2014 r. IV CSK 716/13 LEX nr 1521322). Oceniając treść kwestionowanego wpisu według wskazanych kryteriów nie sposób uznać by cześć i dobre imię jakiegokolwiek członka rady nadzorczej spółki (...) została naruszona. Wpis nie odnosi się bowiem do kadry menedżerskiej, nie zawiera żadnych sugestii dotyczących członków rady nadzorczej jak też nie zawiera żadnych stwierdzeń dotyczących powiązań

członków rady nadzorczej z członkami (...) a tym bardziej nie zawiera negatywnych konotacji dotyczącymi kadry zarządzającej spółki (...) z dawną nomenklaturą partyjną.

Sąd Apelacyjny podziela także stanowisko Sądu Okręgowego, że wpis: „... skąd ma majątek, i jak uwłaszczała się nomenklatura, dobrze?, nawet w powiązaniu z tytułem (którego treść jest tak uwypuklana w apelacji), nie stanowi stwierdzenia mogącego zostać poddany kryterium prawdy. Nie jest to bowiem pytanie retoryczne. Wpis ten można uznać za rodzaj komentarza w formie pytania, zmierzającego do zbadania źródła zdobycia majątku. Jest to więc tylko pytanie stanowiące głos w debacie publicznej dotyczącej form gromadzenia majątku przez ludzi uprzywilejowanych, powiązanych z władzą poprzez dawne kontakty w organizacjach młodzieżowych czy powiązanych przez kontakty partyjne. Nawet więc gdyby przyjąć hipotetycznie, że wpis narusza dobra osobiste osoby fizycznej, to byłaby to forma realizacji wolności wypowiedzi. Byłby to bowiem głos wyrażony w interesie społecznym realizującym prawo społeczeństwa do informacji o możliwych, nagannie ocenianych przypadkach uwłaszczenia na majątku państwowym. W takiej sytuacji interes publiczny sprzeciwiałby się żądanemu usuwaniu wpisu, gdyż byłaby to forma cenzurowania wypowiedzi.

Nie podzielając więc stanowiska apelującej o naruszeniu przez Sąd Okręgowy przepisów postępowania cywilnego i uznając prawidłowość zastosowania wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku norm prawa materialnego, Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako niezasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. przy zastosowaniu § 2, §10 ust. 1 pkt 2 i §12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. 2013r. poz. 490 ze zm.), w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015r. poz. 1804).

SSA Robert Jurga SSA Barbara Górczanowska SSA Sławomir Jamróg